KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1go Kwietnia Rok 1862. № 74. 20 Marca. / 1 Kwietnia. Rok 1862.

Wtorek. Wschód Słońca go. 5 m. 37. Zachód „ „ 6 „ 31. Jutro, Śgo Franciszka a Paulo W.

PRIMA APRILIS.

Pierwszy Kwietnia! rzecz nie lada,
Z czem wystąpić?... pęka głowa,
Boć to przecież nie Szarada,
Ni Sobotnia — ni Środowa.

* * *

Za uciechą człek nie goni,
Na fortunę mało baczy:
Czy poskąpi mu swej dłoni,
Czy też złotem go uraczy.
A gdy życie tak marnieje,
Bez korzyści i zachodu,
To też każdy dziś się śmieje
Z *Aprilisa* i zawodu!

* * *

Wszak gdzie spojrzysz w pośród świata
Wszędy *pierwszy Kwietnia* łudzi:
Tutaj zwodzi brat współbrata,
Tam znów ludzie—zwodzą ludzi.
Czy kochanka—czy, to żona,
By potemu błysła chwila,
Każda równie z nich zdradzona
Nie czekając i *Aprila*.

* * *

Oby zatem los zwodniczy,
Przestał z ludzi szydzić sobie;
Tego dziś Wam *Kurjer* życzy,
W tej najpierwszej *Kwietnia* dobie.

Jutro Nabożeństwo Passyjne, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu.

Ludzie złej woli w ostatnich czasach, w celu łatwo dającym się zrozumieć, rozpuścili po mieście wieść, że jeden z Archiwistów Tow: Kred: Ziems:, Alexander *Zamojski*, aresztowany, jako obwiniony o drukowanie i rozpowszechnianie rewolucyjnej odezwy do Arcy-Biskupa *Felińskiego*, w czasie śledztwa został zbity rózgami, tak, że życie jego jest w niebezpieczeństwie, a to dla wybadania z niego nazwisk jego współsprawców.

Powziąwszy wiadomość o tych wieściach, które następnie przeszły do niektórych dzienników zagranicznych, członkowie komissji śledczej, zażądali aby świadkowie byli przywołani dla przekonania się o ich fałszywości.

W tym celu delegacja składająca się: z Komendanta miasta, Xięcia *Bebutowa*; Doktora *Chałubińskiego*, Professora Akademji Medycznej; Alexandra *Preyssa*, Naczelnika Dyrekcji Tow: Kred: Ziems:, i Karola *Mintera*, właściciela domu i znacznej fabryki w Warszawie, udała się 28go Marca do Cytadelli, do więzienia obwinionego *Zamojskiego*. Poniżej podaje się protokół napisany i podpisany w obec tego ostatniego.

Działo się w Cytadelli Alexandrowskiej, w Komissji Śledczej, dnia 16 (28) Marca 1862 roku.

Z rozporządzenia JW. Wojennego Jenerał-Gubernatora z d. 15 (27) Marca r. b., opartego na rozkazie JW. P. o. Namiestnika Królestwa Polskiego, w dniu dzisiejszym, JO. Xiąże *Bebutow*, Komendant miasta Warszawy, łącznie z wydelegowanymi tymże rozkazem, W. Tytusem *Chałubińskim*, Doktorem Medycyny, Professorem Akademji Medycznej; Karolem *Minterem*, właścicielem domu Nr 1337 i W. Naczelnikiem Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego, Alex: *Preyssem*, zeszli do miejsca powyżej wyrażonego, celem sprawdzenia rozpowszechnionej w tutejszem mieście fałszywej wieści, jakoby Alexander Zamojski w cytadeli zatrzymany i obwiniony o drukowanie i rozpowszechnianie rewolucyjnej odezwy do Arcy-Biskupa Felińskiego, dla wydania współsprawców, przy inkwizycji, tak nieludzko cieleśnie miał być bitym, iż ciało zeń obleciało. Skutkiem tego przed powyższą delegacją przywołany został z miejscowego aresztu Alexander Zamojski, Archiwista Komitetu Towarzystwa Kredytowego, co do tożsamości osoby uznany przez W. Preyssa, na czynione sobie pytania przez delegatów czy był rzeczywiście tak bitym, oświadczył: iż od chwili jego aresztowania nietylko cieleśnie karany, ale nawet ręką przez nikogo dotkniętym nie był i słowem honoru to potwierdził, a na dalsze zapytania przez JO. Xięcia Bebutowa, czy postrachem do takiego zeznania zniewolonym nie jest, oznajmił: iż gotów jest rozebrać się dla usprawiedliwienia tego co mówi, lecz delegowani nie mając pod tym względem żadnej wątpliwości, uznali to za zbyteczne i z tego wszystkiego przekonali się o mylności rozpowszechnionych pogłosek.

Na tem protokuł ukończony i po przeczytaniu przyjęty i podpisany został:

podpisali: Doktór Chałubiński, Karol Minter, A. Preyss, Jenerał-Lejtnant Xiążę Bebutow.

Jutro o godz: 10½ z rana, w Kościele XX. *Franciszkanów*, odprawi się żałobne Nabożeństwo z wigiljami za spokój duszy Najdostojniejszego Arcy Biskupa ś. p. Antoniego *Fijałkowskiego*.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Pepłowskiego*, b. Vice-Prezesa Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego, odprawione będzie w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Zofji *Frytsche*, w Kościele Śgo Krzyża; na które pozostali Rodzice i Bracia, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Neerów *Stołyhwo*, Żony Urzędnika Kancellarji Rady Stanu, odprawionem zostanie o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów;* na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę urodzin ś. p. Franciszka *Raszewskiego* Obywatela m. Warszawy, pozostała Wdowa, zaprasza na Nabożeństwo żałobne o godz: 8 z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, Krewnych i Przyjaciół.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż na przedstawienie Dyrekcji, Komissja Rządowa Spraw Wewn: reskryptem swym z dnia 14 (26) Marca r. b. Nr $^{6598}/_{1704}$ zatwierdziła na rok 1862 taryfę opłat od ubezpieczeń transportów wodnych na wszelkich statkach żaglowych i nie żaglowych o 20% niższą od zeszłorocznej, taryfę zaś opłat od ubezpieczeń na lądzie tak na drogach zwyczajnych jako też na drodze żelaznej w wysokości w roku 1861 obowiązującej pozostawiła.

W taryfie obniżonej od ubezpieczeń wodnych wprowadzono następujące udogodnienia.

1. Że od ubezpieczonych produktów do klassy Iej należących jako to: Bawełny w wańtuchach, wełny, lnu, konopi, żelaza i t.d. spławianych tak na gabarach żelaznych przez statki parowe holowanych jako też na galarach bużnych i innych statkach nie żaglowych, przedstawiających równe tymże galarom bezpieczeństwo a z rzeki Bugu pochodzących potrąca się w każdym perjodzie na rzecz właściciela, od składki przypadającej 20%, zaś od przedmiotów do klassy IIej należących jako to: zboża w ziarnie, cukru, towarów kolonjalnych, farbierskich i aptecznych, sody, mydła, drzewa w szczapach i klepkach, owoców, tkanek i t. p. podwyżka 20% nie dolicza się.

2. Że opłata od wszelkich nasion olejnych spławianych na gabarach żelaznych, oraz galarach bużnych i innych nie żaglowych statkach z rzeki Bugu pochodzących, jako to: barkach i berlinkach rossyjskich, pobieraną być ma w sposób następujący, jeżeli nasiona spławiane, pomieszczone są w workach, w takim razie potrąconym będzie 10% ze składki obliczonej wedle taryfy, w razie zaś jeżeli nasiona te transportowane będą bez worków, wówczas do obrachowanej składki wedle taryfy, podwyżka 10% doliczoną zostanie.

3. Że poręczenie straty na galarach bużnych i innych statkach nie żaglowych z tej rzeki pochodzących, jako to: na barkach i berlinkach rossyjskich, które dotąd najwyżej w stosunku 75% następowało, podniesione zostało do 90% na r. b. czyli że tylko 10% na ryzyko ubezpieczających się pozostawianem będzie.

Dotychczasowe postępowanie co do poręczenia straty w stosunku 75% na galarach krakowskich, ulanowskich krypach, krypkach i innych statkach nie żaglowych, którąkolwiekbądź rzekach spławianych, utrzymuje się i na rok bieżący, i wyższe poręczenie w ubezpieczeniu ładunków na tychże statkach prowadzonych zapewnionem być nie może.

Drukowane exemplarze taryfy na rok 1862 obowiązującej, tak w Biurze Dyrekcji, jako też u komissantów żądającym do przejrzenia udzielane będą. Przytem nadmienia Dyrekcja, że do przyjmowania ubezpieczeń transportów lądowych i wodnych upoważnieni są komissanci, mianowicie w Warszawie: Adolf Gradenwitz, Maxymiljan Rubinsztein, Jakób Kutner, Józef Feldman, Jakób Gadomski, Alexander Rodkiewicz, Mikołaj Epsztejn i Arnold Rosenfeldt; w Stopnicy, Roman Lipski; w Sandomierzu, Józef Jordan; w Zawichoście: Jan Steczewicz, Michał Smoliński i Ignacy Reklewski; w Rachowie v. Annopolu, Ignacy Mężyński; w Kazimierzu, Franciszek Węss; w Nowej-Alexandrji, Józef Kempiński i Felix Biernacki; w Nowymdworze, Karol Rejtzig; w Wyszogrodzie, Augustyn Krzemiński i Leopold Dobrski; w Dobrzykowie, Henryk Moldenhawer; w Płocku, Rafał Kempner; w Włocławku, Karol Bauer i Daniel-Henryk Bock; w Nieszawie, Ludwik Cohn i Franciszek Słupski; w Dubience, Antoni Kowalski; w Hrubieszowie, Stanisław Chiciński; w Terespolu Berek Warhaftig i Tanchel Appell; w Brześciu Litewskim, Jan Głuchowski; w Grannem, Józef Markiewicz; w Pułtusku, Seweryn Czaputowicz i Marcelli Brochocki; w Ossowcu, Leonard Truszkowski; w Kalwarji, Edward Bogusławski; w Nieszawie, Tyberyusz Czciński; w Sopockinie, Lewin Skiebelski; w Łomży, Józef Nartowski i Narcyz Tchórzewski; w Krasnymstawie, Alexander Bek; w Koninie, Jan Mączewski.

Wskazani wyżej Komissanci, mogą przyjmować ubezpieczenia transportów na rzekach Królestwa, za oczyszczeniem rzek z lodów i otwarciem się w roku bieżącym żeglugi, czyli przed dniem 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. to jest terminem zwyczajnym do rozpoczęcia żeglugi przez obowiązującą ustawę oznaczonym, do czego już otrzymali stosowne upoważnienia pod dniem 8 (20) Marca r. b., z zastrzeżeniem pobierania składki od daty niniejszego ogłoszenia wedle taryfy na rok bieżący obowiązującej zaś od ubezpieczeń zawartych przed temże ogłoszeniem według taryfy zeszłorocznej.

Zażądane ubezpieczenia przyjmowane będą na rzece Wiśle i wodach z nią w Prusach połączoną, na rzece Sanie, Nidzie, Wieprzu, Pilicy, Narwi, Bugu, Warcie, Biebrzy, na Kanale Augustowskim i na rzece Niemnie. Przyjmowanie ubezpieczenia transportów lądowych na drogach zwyczajnych, również wymienionym wyżej komissantom poruczone zostało.

Nadto do stosownego działania w razie wydarzonego wypadku na rzece Wiśle, upoważnieni zostali PP. Giełdziński w Toruniu, Juljusz Jacobi w Bydgoszczy, Alexander Markowski w Gdańsku.

Do przyjmowania zaś ubezpieczeń na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, otrzymali upoważnienie właściwi Urzędnicy na wszystkich stacjach kolei żelaznej, którym stosowne kwitarjusze na rok 1862 Dyrekcja przesłała.

Opłata składek od ubezpieczeń na drogach zwyczajnych może być uiszczaną, albo za przestrzeń, albo za oznaczony przeciąg czasu i opłaca się:

$^1/_3$	od tysiąca	za dni	8
$^1/_2$	"	"	12
$^2/_3$	"	"	16
$^5/_6$	"	"	20
1	"	"	24

Na drodze zaś żelaznej opłata składek uiszcza się za oznaczoną przestrzeń, tudzież czas do wyładowania przedmiotów potrzebny i wynosi kop: 15 od 500 rs. wartości za każdy oddział tejże kolei których jest cztery, a mianowicie: z Warszawy do Skierniewic i Łowicza, z Skierniewic i Łowicza do Piotrkowa, z Piotrkowa do Częstochowy, z Częstochowy do Granicy lub Sosnowic, i podobnie w kierunku ku Warszawie. Ubezpieczenie przyjmuje się na mocy listu frachtowego, a w miejsce świadectwa ubezpieczenia wydawany jest kwit z xięgi sznurowej i kupon, z których pierwszy otrzymuje opłacający składkę, drugi zaś dołączany bywa do listu frachtowego jednocześnie z transportowanym towarem przesyłanego. W końcu Dyrekcja wkłada obowiązek na właścicieli produktów spławianych lub w ich imieniu działających, szyprów, retmanów, przedników i furmanów tem samem za nich odpowiedzialnych, iżby w czasie odbywania podróży zachowali największą baczność na stan wody i na miejsca niebezpieczeństwem grożące, które jedynie tylko w czasie spokojnym bez szkody ominiętemi być mogą, w razie zaś zdarzonego wypadku aby najbliższą miejscową władzę tudzież najbliższego komissanta o tymże uwiadamiali, najdalej zaś we dwadzieścia cztery godzin Dyrekcji stosowny rapport przez sztafetę nadsyłali, wyszczególniając w nim rodzaj i wartość poniesionej szkody, zaniedbanie bowiem w tej mierze zaleconego przepisami postępowania, zpowoduje skutki obowiązującą ustawą zastrzeżone. — Prezes, *Wierniewicz*. Naczelnik Kancellarji, *Słomiński*.

(Art: n.). W dniu 21 Marca r. b. zmarła w Warszawie ś. p. Sarah *Jeziorkowska*, Żona Intendenta Szpitala Śgo JANA BOŻEGO, była córką Edwarda i Anny z Yatesów małżonków *Bentley*, zamieszkałych w Kent pod Londynem. Zaszczytnie ona spełniła powołanie kobiety jako żony, matki i obywatelki naszego kraju, który uważała za drugą ojczyznę. Pamięć o jej pięknych przymiotach zgromadziła liczne grono Przyjacioł i Znajomych na pogrzeb, a młodzież na barkach odniosła jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

Dusza Twa czysta już w świętych kraju,
A nasze we łzach jest oko,
Módl się tam za nas, by tu, jak w Raju,
Pierś nasza tchnęła szeroko.
Proś, aby mąż twój i twe sieroty,
Długie przeżyły dni, lata,
Bogate w szczęście i wzniosłe cnoty,
Były zaszczytem dla świata.— **

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. T. rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie; rs. 3 na budowę Kościoła na Grzybowie; rs. 3 na budowę Kościoła w Sulisławicach; rs. 3 dla ubogich pod opieką Warsz: Towarz: Dobroczynności zostających; rs. 1 dla młodego człowieka, trudniącego się strojeniem fortepjanów, za-

padłego na oczy; rs. 1 dla sparaliżowanego *Wiśniewskiego*, i rs. 1 dla Felixa *Madru* pilarza.— Od K. G. (prosząc o błogosławieństwo dla rodziny) rs. 3; od Antoniego W. z B. rs. 5; oraz od P. L. dukat holenderski z roku 1809 i pół talar Austrjacki, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od L. K. (na intencję, żeby BÓG litościwy dał spokojność umysłu) rs. 1 dla staruszki Kataryniarki przy ulicy Dunaj, i rs. 1 dla Jadwigi *Szokalskiej* przy ulicy Tamka.— Od A. kop: 45 dla familji W. B. licznej, bo 6ro drobnych dzieci, pod Nr 153 przy ulicy WązkiDunaj, na 1m piętrze, w podwórzu. — Od X. K. M. G. z Sierpca, kop: 50 dla Katarzyny B.— Od C. W. kop: 50 dla Józefa *Wojciechowskiego* pod Nr 335, i kop: 50 dla P.... z czworgiem dziatek, z których jedno niewidome, na zapłatę komornego.— Od A. M. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie.

Wspomnieliśmy już o pięknym Kościołku Śto-Krzyzkim, przy ulicy Jerozolimskiej, który z każdym dniem do coraz większych udogodnień dochodzi. Dla uzupełnienia przeto wzmianki naszej dodać winniśmy, iż główną ozdobę tego Kościołka i przyprowadzenie go do stanu świetnego, zawdzięczyć należy P. *Kwiatkowskiemu* Budowniczemu, który z całą gorliwością wziął się do tego dzieła, oraz P. *Boczkowskiemu*, Star: Rewizorowi Celnemu, który nie przestaje zajmować się z całą gorliwością gromadzeniem potrzebnych na ten cel funduszów.

W liczbie wystawców Królestwa Polskiego, którzy wysłali na tegoroczną powszechną wystawę Londyńską wyroby swoich zakładów, zasługują na zaszczytne wspomnienie: PP. J. A. *Krausse*, Właściciel fabryki lakierów, farb olejnych, i t. p., oraz bracia *Temler* i *Szwede*, tudzież Jan-Henryk *Liedtke*, właściciele fabryk garbarskich w m. Warszawie. P. *Krausse* wysłał: lakier do powozów; lakiery spirytusowe i politury; farby olejne; farbkę do bielizny w papierze; farby woskowe do podłóg; lak czerwony i inny kolorowy. PP. *Temler* i *Szwede*: skóry podeszwiane, siodlarskie, lakierowane; skóry cielęce w rozmaitych gatunkach, safjany kolorowe; skóry na pasy i gotowe pasy do machin. P. *Liedtke*: różnorodnego użytku i wyprawy skóry. Przedsiębiercy ci znani są z swego zamiłowania w obranych zawodach i usiłowań ku ciągłemu postępowi ich zakładów. Niejednokrotnie też na wystawach przemysłowych i rolniczych tak w kraju naszym jakoteż w Cesarstwie, zyskiwali przynależne uznanie i zaszczycani byli nagrodami. Mamy prawo sądzić, że i na wystawie Londyńskiej wyroby rzeczonych przemysłowców, znajdą rozgłos wśród innych współzawodniczących: sumiennością wykończenia, trwałością, użytkiem i umiarkowanemi cenami.

Z narzędzi rolniczych, wysłała kilka przedmiotów na wystawę Londyńską, fabryka P. *Cichowskiego* w Sandomierskiem.

P. Redaktorze! Otrzymałem z Warszawy anonim pod dniem 5 z. m., przez kobietę pisany, w którym przypisując mi domysłowo i fałszywie jakieś rady jej przyjaciołce w anonimie udzielone, zagraża zemstą, jeżeli też rady powtórzę; w reszcie całe to pismo dotyczące prywatnych stosunków, nacechowane jest błędnemi myślami i zdrożnemi zasadami, osoby moralnie zupełnie zwichniętej. Zagrożony tym pojedynkiem, jakkolwiek niestrasznym, ale z zawiązanemi oczyma, udzielam tym nieszczęśliwym osobom na Twe ręce W. Redaktorze odpowiedź, którą dla sprowadzenia zbłąkanych na drogę rozsądku, cnoty chrześcijańskiej i obywatelskiej, racz zamieścić w piśmie swojem. Nigdy żadnego anonimu, a tem samem i przypisywanego mi, nie pisałem, uważając go za pocisk niegodny człowieka z religją i honorem, oraz szanującego swą godność, pocisk pogardzony przez osoby prawe. Korrespondentka nieznana, podobnież potępiwszy anonim; używając go do mnie i to jeszcze mylnie, sama się zupełnie potępiła; grożąc zaś zemstą za powtórzenie już udzielonych jej przyjaciołce rad, dowiodła swego i bronionej swej przyjaciołki, upadku moralnego; oby z takowego obie powstać mogły, załącznie przesyłam rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci.— Lublin, dnia 17 Marca 1862 r.— *Y.*

Szanowny Autorze zeszłej Szarady! — Dzięki, stokrotne dzięki niesiemy Ci, my stare i młode *Panny*, za to rycerskie współczucie, jakie okazałeś w naszej sprawie. Sercem odgadłyśmy znaczenie Szarady, bo ten wyraz w błogich snach, różowemi zgłoskami kreśli się na tle naszych dziewiczych marzeń!.. ach!... Tak, u mężczyzn wszystkiem jest dzisiaj złoto! *całują*, *ściskają zimne złoto!* cóż dla nas zostanie... przebóg! Uważałeś zapewne że na ulicach lub przechadzkach, nosimy teraz aż na samym warkoczu nie mające żadnych rond kapelusze, a to dla tego, aby młodzież bez przeszkody mogła podziwiać niewinność naszych rysów, a w oczach czytać słodką tęsknicę do szczęśliwszych chwil życia... wszystko napróżno... nieba! I gdzież się podziały te czasy, kiedy młodzieńcy na jedno spojrzenie swoich piękności, zabijali *smoków* i *potworów?* dzisiaj można na nich patrzeć i po tygodniu, a żaden *darmo* i *szczura* nie zabije!... niestety!—W tych czasach matrimonjalnych spekulacji, frymarki uczuć i osobistości, chcą zapewne mężczyźni abyśmy miały w piersiach w miejsce serca *złoto*, zamiast oczów promieniejące *solitery*, a suknie i krynoliny szyte z *listów zastawnych*... o!.. Straszliwe jakieś *fatum* cięży na rozkwitających pączkach naszych uczuć, a fatalny los, zasłania złociste promienie słońca, wykrada ożywczą rosę, aby nie dozwolić im czarowną wonią wystrzelić ku Niebu... ha!—Szydź więc mój Autorze z tych zastygłych ludzi, wyśmiewaj bez litości ich zimne serca, do których nieśmiałybyśmy ręki przyłożyć, z obawy aby palców nieodmrozić... tak! A my zawdzięczając twoją zaciętą walkę z temi *figurkami ze śniegu*, przyślemy ci później *wieniec z białych kamelji* (bo teraz jeszcze drogie), i uneśmiertelnimy cię w cudownych żeńskich poezjach. — *Benigna*, Panna licząca lat 27 (bien sonnés).

Osławiona szynkownia Paryzka pod *Białym Królikiem*, znana z Tajemnic Paryża *Suego*, skazana została teraz na zburzenie. Przy robotnikach pracujących nad zniszczeniem tego gniazda zbrodni, czuwa Komisarz policji z kilku sierżantami milicji i oprócz mnóstwa rzeczy, które kupują amatorowie po wysokich cenach, znaleziono u schodów wiodących do rozległych piwnic tego domu, 15 szkieletów ludzkich. Poszukiwania odbywają się z wielką gorliwością.

Włoska gazeta donosi, że w Lucce znaleziony został rękopism *Galileusza*, i dramat *Metastazego*, które wkrótce mają być drukowane we Florencji, staraniem znanego Dyrektora archiwów *Bonaniego*.

W tym tygodniu to jest w Piątek i Sobotę, odbędzie się ciągnienie 3ej k[illegible]9, loterji klassycznej.

Jutro, jako w dniu imienin, odprawiać się będzie w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9½ rano, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Franciszka *Neyman*; na które pozostały Syn, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

W przyszły Piątek t. j. dnia 4 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Milewskich *Sleszyńskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo o godz: 10ej rano, w Kościele XX. *Dominikanów*; na które pozostałe Dzieci i Wnuki, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Anna-Agnieszka *Koman*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 22, przeniosła się do wieczności. Pozostała Matka z Siostrą i Braćmi zmarłej, zaprasza Krewnych na exportację zwłok jej, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski.

Łucja z Bullów *Grzmielewska*, Żona Nauczyciela, po długiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się jutro o godz: 3ciej po południu, z mieszkania przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nro 1339; na które pozostali w smutku Mąż i Dzieci; zapraszają Krewnych.

Helenka *Lembke*, dwu-letnia dziecina, Anioł dobroci, przywiązania do Rodziców, jedyna ich pociecha, dnia wczorajszego, po krótkiej słabości, BOGU duszę oddała. Wieczny odpoczynek racz jej dać PANIE.

W Londynie rozstał się z tym światem właściciel słynnej fabryki fortepjanów *Broodwood*, zostawiwszy fortunę wynoszącą na naszą monetę do 15tu miljonów złotych.

Onegdaj, Felixa *Gilson*, córka szczotkarza lat 18 licząca, nagle zasłabła, a będąc wiezioną przez ojca swego do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, w drodze życie zakończyła.

W tych dniach, Amatorowie muzyki w Lublinie, rozpoczęli próby dzieł religijnych, mających się wykonać w tamtejszem Kościele Katedralnym, w czasie obchodu Grobów ZBAWICIELA w Wielki Piątek. Pomiędzy innemi utworami, wykonane będzie ŚWIĘTY BOŻE, zasłużonego Kompozytora naszego J. *Dobrzyńskiego*. O ile nam wiadomo, miłośnicy muzyki, z całą starannością i w komplecie, na jaki Lublin zdobyć się może (przeszło 50 osób wynoszącym), dzieła te wykonać zamierzają.

Przy zbieraniu ofiar na Ochronki pod opieką J. E. Arcy-Biskupa Warsz: Metropolity, założyć się mające, złożono na tacę jednej z Dam kwestujących, czerpaczek do herbaty, który nabyty być może w Redakcji *Kurjera*, przez więcej dającego.

Wczoraj, Wystawa Krajowa Sztuk Pięknych, wzbogaconą została jednem z piękniejszych dzieł, utworu znanego i zasłużonego w kraju Artysty, Janusrego *Suchodolskiego*. Utwór ten przedstawia: „Pożegnanie Hetmana *Czarneckiego* z Koniem." Wszystkie figury, począwszy od spoczywającego na śmiertelnem łożu Hetmana, aż do przyprowadzonego do tegoż łoża, konia jego w całym bogatym rynsztunku, są naturalnej wielkości, z czego łatwo sądzić o rozmiarach tego prześlicznego dzieła. Obraz ten umieszczony został na tem samem miejscu, gdzie do czasu wystawienia na Wystawę Krakowską Barbary *Simlera*, taż [illegible] umieszczoną była. Niewątpimy, że nowe to dzieło niespracowanego Artysty, P. *Suchodolskiego*, sprawi pożądany efekt i należycie przez miłośników sztuk pięknych ocenione zostanie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla rodziny *Szymczyk* (dwoje małżonków, staruszka matka i jedenaście dzieci) pod Nr 280, na rogu ulicy Długiej i Freta zamieszkałych, od F. M. rs. 3, i od K. K. rs. 1 kop: 30. Odwołując się do Pań, ktoreby chciały prawdziwej nędzy dopomódz uprzedzamy, że rzeczony *Szymczyk*, jest uzdolnionym i rzetelnym Krawcem damskim.

P. Józef *Faustman*, mieszkaniec Warszawy, lat 29, brązownik i cyzler zdolny, wykończa nader kunsztowne przedstawienie na blasze 3ch Króli, w zamiarze wysyłki tego dzieła na wystawę Londyńską.

Od dnia dzisiejszego, pismo czasowe p. n. *Pszczoła*, przestaje wychodzić.

Donoszą nam z różnych stron kraju o coraz liczniejszem objawianiu się wścieklizny pomiędzy psami.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 26go Marca.* — Ruch w formowaniu ochotników, mimo wszelkich przeciwnych twierdzeń urzędowych, ustał. Istniejące już oddziały zmniejszają się, a nowo tworzące się nie są w stanie zapełnić pozostałych próżni. Pokazuje się z tego, że zapał pierwiastkowy ostygnął, jak skoro minęło bezpośrednie niebezpieczeństwo, a pieniężne ofiary pojedynczych osób, były zbyt znaczne, aby ciągle trwać mogły. Skutkiem tego utworzył się Komitet z znakomitszych Członków Izb, mający wziąść pod rozwagę ten przedmiot. Być może, iż następstwem tego będzie żądanie wsparcia dla korpusów ochotniczych z funduszów Państwa.— Parostatek *Ellora* przybyły z Gibraltaru i Afryki do Southampton, przywiózł między innemi wiadomość o wybuchu powstania między plemionami w okolicy Marokko.—Plemiona R ffu są także zbuntowane.

Londyn, 27go Marca. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej P. *Layard*, interpelowany przez P. *Forster* odpowiedział, że układy w przedmiocie traktatu handlowego Anglo-Belgickiego zerwane zostały, w skutku roszczeń Belgji.— Z New-York 14 b. m. donoszą, że skonfederowani po opuszczeniu Potomaku, stawią dopiero opór pod Rippa Annock, między Port Royal i Fredericksburg. *Beauregard*, został mianowany wodzem ich armji. Z jego rozkazu opuszczono Manassas.

FRANCJA. *Paryż, 26go Marca.* — Wczoraj na giełdzie Paryzkiej krążyło znowu mnóstwo pogłosek, których celem jedynie było, jak się zdaje, zniżenie kursów. Między innemi głoszono to o zgonie PAPIEŻA, to o zawarciu umowy między Stolicą Apostolską i Gabinetem Tuileryjskim, to wreszcie o przesileniu Ministerjalnem w Turynie. W prawdzie powrót P. *Lavalette* do Paryża, z jednej strony, a częsta słabość i wiek PAPIEŻA z drugiej, mogą nieco usprawiedliwiać te pogłoski, ale jak dziś, to były one, co najmniej przedwczesne.— Podobno jednym z głównych powodów rozdrażnienia dworu Rzymskiego, jest mowa miana przez Xcia *Napoleona* w Senacie, a bardziej jeszcze możność dana Xięciu do szperań w archiwach Ministerstwa spraw zagran:, zkąd zasięgnął niezbite dowody, że od dwóch wieków, i pod najrozmaitszemi rządami, Ambassadorowie, których wcale nie można było posądzać o niechęć dla Stolicy Apostolskiej, po-

tępiali zawsze postępowanie Rządu Swieckiego. Podobno Nuncjusz w Paryżu użalał się urzędownie z tego powodu. — *Pays* donosi, że układy w Rzymie między P. *Bach*, Posłem Austrjackim, a Stolicą Apostolską, o rewizją konkordatu, dość daleko postąpiły.— Uznanie Króla Madagaskaru było podobno przedmiotem żywych rozpraw na Radzie Ministrów. Sprzeciwiał się podobno temu Minister marynarki, ale wola Cesarza przemogła. — Bank Francuzki zniżył disconto na $3\frac{1}{2}$ pct.

Paryż, 27 Marca. — Ciało Prawodawcze Francuzkie zajęte jest od dwóch dni budżetem wypracowanym przez P. *Fould*. Propozycje Ministra dotyczące podwyższenia opłaty od soli i cukru, zostały zatwierdzone przez Radę Stanu, a wyłuszczenie motiwów poświęcone jest prawie całkowicie usprawiedliwieniu tej podwyżki, równie jak zbiciu zasad pożyczki projektowanej przez P. *Devinck*, przy niedawnych rozprawach nad adresem. Okoliczność ta pozwala wnosić, że rozprawy w Palais Bourbon będą żywe i zajmujące. — P. *Lavalette* przybył do Paryża i znajdował się dziś na śniadaniu u Ministra spraw zagr:, P. *Thouvenel*, z którym odbył następnie długą naradę. — Zapewniają, że Jenerał *Prim*, nadesłał do Cesarza długi list z usprawiedliwieniem swego postępowania. Ponieważ przytem Rząd Hiszpański wysłał już do tego Jenerała rozkaz, aby dalsze układy prowadzono w Mexyku, przeto wszelkie nieporozumienia co do wyprawy mexykańskiej między Francją i Hiszpanją, na załatwione uważać należy.— Legacja Szwajcarska w Turynie, dokłada starań, aby wyjednać u Rządu Włoskiego zlikwidowanie pensji dla Oficerów i Podoficerów szwajcarskich, objętych kapitulacją Gaety. Rząd *Wiktora-Emmanuela* nie odmawia podobno spełnienia przyjętych zobowiązań, ale formalności biurokratyczne wywołują zwłokę. — Bal wyprawiony dzisiejszej nocy przez P. *Persigny*, był jednym z najświetniejszych. Cesarzowa zatrzymaną została w Tuilerjach lekką słabością, ale Cesarz zjawiał się kilkakrotnie w rozmaitych dominach i zdawał się być bardzo wesołym. J. C. Mość jadł wieczerzę w oddzielnym salonie z Hrabią i Hrabiną *Persigny*, Xiężną Anną *Murat*, oraz Hrabią i Hrabiną *Walewskimi*. Wieczerza balowa urządzoną była bardzo dobrze, zastawiono ją na stołach mających po 12 nakryć, a przy każdym takim stole prezydowała dama specjalnie wyznaczona. — Syndyk miasta Pawji, przesłał Xięciu *Napoleonowi* list, dla podziękowania mu, imieniem wszystkich mieszkańców za mowę mianą w Senacie na korzyść Włoch. Xiążę odpowiedział mu równie uprzejmym listem, w którym oświadcza, że najgoręcej pragnie jak najszybszego zjednoczenia Włoch, gdyż od tego zawisła ich przyszłość.— Zniżenie ceny przesyłki depesz telegraficznych we Francji, od 1 Stycznia r. b., wydało już bardzo dobry rezultat. Dochody znacznie się podwyższyły, w porównaniu z odpowiednią epoką roku z.

Niemcy. *Drezno, 28 Marca.*— Dzisiejszy *Dresdner Journal*, przedstawia przesilenie Pruskie, jako korzystne dla konstytucyjnego życia w Prusach, a bez wpływu na dawniejsze Państwa konstytucyjne.—Państwa średnie oswobodzone od nacisku agitacji, mają teraz mniej powodów obawy i nieufności w kwestji reformy związku. Jest to stanowczy postęp na drodze do celu wspólnego.

Turcja. *Konstantynopol, 28 Marca.* — Przez Syra nadeszła tu wiadomość, że Nauplja się poddała. Nieamnestjonowani przywódcy powstania zbiegli.

Włochy. — *Monarchia Nazionale* z 26 b. m., zapewnia, że pogłoski o zmianach w Gabinecie są zupełnie bezzasadne.— Krąży pogłoska, że P. *Cordova*, nie czekając na roztrząsanie kodexu cywilnego, przedstawi projekt o małżeństwie cywilnem. — Na posiedzeniu Izby deputowanych w Turynie 26go, zabrał miejsce po raz pierwszy nowy Prezes Izby P. *Tecchio*. Oświadczył on przy tej okoliczności w przemowie, że Izba zaszczycając go, jako Wenecjanina wyborem, chciała dać nowy dowód swej wytrwałości w programacie zjednoczenia Włoch. Następnie roztrząsano budżet na drugie półrocze 1862 r. przyczem między innemi P. *Magalis*, wychwalał przymierze Francuzkie, a potępiał żywo Angielskie. *Ratazzi* odpowiedział, że oba zarówno o jedno jak o drugie, i że w razie wybuchu jakiego starcia, Włochy radzić się będą pod tym względem swych zasad i swego interesu. Projekt budżetu znakomitą większością zatwierdzono.— *Garibaldi* odwiedził 25go wieczór w Medyolanie Poetę *Manzoniego*, a 26go rano, wyjechał śród okrzyków ludzi.— W motywach do dekretu łączącego armję południową z wojskiem regularnem powiedziano, że skłania do tego Rząd, potrzeba uniknięcia niebezpiecznego dualizmu w siłach wojennych narodowych, na przyszłość jednak zlanie podobne nie będzie możebnem. W razie wojny Rząd nie pozbawi się ochotników, ale po wojnie ich rozpuści.

Ostatnie Wiadomości.

Stosunek Francji do Stolicy Apostolskiej zajmuje obecnie uwagę dzienników. W Paryżu panował pewien niepokój nawet w sferach sprzyjających szybkiemu rozwiązaniu kwestji Rzymskiej, gdyż miano tam przekonanie, że P. *Lavalette* został poświęcony Jenerałowi *Goyon*, i że to spowodowało jego odwołanie. Mniemanie to jednak zdaje się być bezzasadnem.— Korrespondencje z Rzymu datowane 26go Marca donoszą, że po wyjeździe P. *Lavalette*, Jenerał *Goyon* miał posłuchanie u Papieża, którego zapewnił imieniem Cesarza *Napoleona*, że Francuzi w każdym razie zabezpieczą dziedzictwo Śgo Piotra, a nawet gotowi są odeprzeć wszelką napaść orężem. — Depesze z Madrytu do *Ajencji Kontynentalnej* nadeszłe, zawiadamiają, że tam niecierpliwie oczekiwano wiadomości o ruszeniu sprzymierzonych na Mexyk i zajęciu tego miasta, po zerwaniu układów między Jenerałami *Prim* i *Doblado*.

Połączenie armji Południowej z regularną, bardzo dobrze przez opinją publiczną przyjęte zostało. — Wieści o zmianach Gabinetu Turyńskiego są mylne. Ma on się tylko uzupełnić przez powołanie Jenerała *Durando* na Ministra spraw zagr:.— W prowincjach Neapolitańskich rozboje szerzą się znowu, rozbójnicy jednak są po większej części przybysze cudzoziemscy. Ludność pragnie jak najprędszego wytępienia tej plagi, choćby z poniesieniem wielkich ofiar. — Krąży pogłoska, że Rząd Francuzki zwracał uwagę Gabinetu Turyńskiego na niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć mogą z agitacji ludności wywołanej podróżą *Garibaldego*.

Z Kopenhagi 27go Marca donoszą, że Gabinet Duński zwrócił uwagę mocarstw na spór Niemiecki, i zażądał od nich zbiorowego poparcia.— Marg: *Migliorati*, Poseł Włoski, doręczył Królowi Duńskiemu, swe pisma wierzytelne. W Turynie będzie także utworzone Poselstwo Duńskie.

ROZMAITOŚCI. — Oto lata wielu członków Akademji Francuzkiej: trzydziestu siedmiu mężów, z których się składa w tej chwili wspaniałe ciało Akademji, liczy zarazem 2,382 lata wieku. W dzisiejszym składzie Akademji Francuzkiej jest jeden członek dziewięćdziesięcioletni, trzech ośmdziesięcioletnich, trzynastu sześćdziesięcioletnich, siedmiu pięćdziesięcioletnich i dwóch czterdziestoletnich. Z tego widoczna, że niemowlęctwo akademickie przypada między rokiem czterdziestym, pacholęctwo między tym ostatnim a sześćdziesiątym, młodzieńczość między sześćdziesiątym a siedmdziesiątym, dojrzałość między siedmdziesiątym a dziewięćdziesiątym, od tego ostatniego rozpoczyna się starość. Co do zgrzybiałości, ta nigdy nie następuje; Niebo ze szczególnej swej łaski zachowuje od niej Akademików. Xiąże *Pasquier*, liczący lat 95 wieku, jest obecnie najstarszym w zgromadzeniu; *Augier* zaś mający tylko 42 lata, jest najmłodszym. — W Algerji na brzegach Oranu, odkryto nowe ławy koralowe, które obiecują obfite żniwo dla rybaków, zajmujących się tą gałęzią przemysłu. — Między miastami niegdyś hanzeatyckiemi, Hamburgiem, Bremą i Lubeką, a Królami Sjamskimi, zawarty został traktat handlowy, otwierający szersze stosunki dla handlu europejskiego z mocarstwem wschodniej Azji. Ale co najciekawsza w tym traktacie, to imiona Królów Sjamskich. Pierwszy z nich zowie się wedle naszego wymawiania: *Fra Bard Somdecz Fra-Paramedr Maga-Monga-Mongkut-Fra-Chom Kla Chan Ju-Gua*; drugi: *Fra-Bard-Somdecz - Fra - Paramedr - Ramesz - Magiwaresz Fra-Pin-Klau-Chan-U-Gua.* Widać, że w szafowaniu imion z hiszpańska, trzymano się jednak polskiego przysłowia: czego niekupować tego nieżałować.

Wiadomości Literackie.

Ner 131 *Tygodnika Illustrowanego* wyszedł z druku i zawiera: Franciszek Morawski (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Ostróg (z 2ma drzewo:); Obrazy Krakowskie (z 4ma drzewo:); Rozwiązanie zadania konikowego do nagrody; Rebus; Kazania szlacheckie; Przegląd pismienniczy; Kilka uwag nad zamierzonem wysłaniem na wystawę Londyńską przedstawicieli naszego przemysłu; Korrespondencja od Redakcji.

Ner 13 *Tygodnika Mód* wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Wiersz p.t. „Wzory Mody na Marzec i Kwiecień"; Korrespondencją z Paryża; Sprawozdanie tygodniowe; Lud wiejski i jego oświata; Podmowy towarzysza Kostki; Obrazek historyczny z czasów Jana Kazimierza, skreślony przez Jana Kantego *Gregorowicza* (dokończenie); Wiersz *Prusinowskiego* p.t. „Po Burzy"; Szaradę; Mody; Nowości zagraniczne; Opis ryciny. Do numeru tego dołączona jest rycina Paryzka z modami.

Ner 13 *Kmiotka* wyszedł z druku i zawiera: Opowiadanie Góralczyka z historji polskiej; O Królu Olbrachcie, Kazimierza syna i zdradliwych Wołochach; List od dzieci szkółki Szawlańskiej do brata Góralczyka; Odpowiedź Kazimierza Góralczyka; Chrześcjan i Żyd.

W xięgarni P. Früblinga, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1249, oprócz dzieł po cenach jak najprzystępniejszych, a wspomnianych poprzednio już przez nas znajduje się jeszcze w nowem wydaniu Biblja w języku polskim, francuzkim i angielskim, zawierająca Stary i Nowy Testament, w ozdobnej oprawie ze złoconemi brzegami lub bez. Nowy Testament znajduje się i w oddzielnym wydaniu, cena ustanowiona jak najniżej od zł. 5 do 15; Biblje w języku czysto hebrajskim w oprawie, cena fl. 6 gr: 20; zaś z tłumaczeniem niemieckim obok textu hebrajskiego w oprawie, fl 15; Psalmy Dawida z textem hebrajskim i niemieckim w oprawie, zł. 4. Biblja ta już jest na wyczerpaniu, można więc obecnie korzystać z taniego nabycia tegoż. Taż sama xięgarnia posiada także i dzieła Architektoniczne i karty geograficzne, ryciny, a to wszystko również po cenach zniżonych.

Ner 13 *Czytelni Niedzielnej* wyszedł z druku i zawiera: Śty Florjan; Złota dola, powieść; Bibljoteczki parafjalne; Różności: Ustępstwo dla chłopów Szlachty na Podolu; Wysłanie rzemieślników na wystawę do Londynu; Kowalowa nauczycielka; Szynkarz Adam; Elementarz Franciszka Krynickiego; Loterja fantowa.

„Il Bacio," walc do śpiewu, przez L. *Arditi*, ułożony na fortepjan, cena kop: 22½, i „Czarne oczy," mazurek do śpiewu, muzyka Władysława *Zahorowskiego*, cena kop: 20, wyszły z druku w Xięgarni i Składzie nót muzycznych *J. Kaufmanna i Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej.

Przyjechali do Warszawy.

Skarzyński Rajmund Ob: z Suchodębia nr 414; Wiśniewski Józ: Ob: i Wierzbowski Kaz: z Nowogroda nr 500; Zdziechowski Edw: Ob: z Mleczkowa nr 601.

Wyjechali: Xiądz Brzozowski Kaz: Pleban do Niesałkowa; Szepietowski Alex: Ob: do Międzylesia; Zawisza Wiktor Ob: Umiastowa.

Przyjechali koleją żelazną: Biszewski Ant: Ob: z Prus nr 585; Goldberg Wilh:Ob: z Berlina nr 1069; Lipiński Adam Ob: z Berlina nr 800.

Wyjechali koleją żelazną: Łaniewska Olimpia Ob: do Paryża; Przesmycki Wacław Ob: do Krakowa; Wyszyński Kaz: Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Ostrzeżenie!

W dniu 18ym Grudnia 1861 r. o godzinie 8ej rano, **skradzione zostały LISTY ZASTAWNE Królestwa Polskiego,** a mianowicie:

Litera **B.** 20.358, 25.532,
„ **C.** 36.473, 61.136,
„ **D.** 25.7564;

w ogólnej wartości Złp. 12,500.

Podpisani Właściciele tychże ostrzegają niniejszem, aby ich nikt nie nabywał, ponieważ poczynione zostały natychmiast w Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w Warszawie na właściwej drodze kroki, o amortyzowanie tychże Listów Zastawnych.

Ktoby mógł udzielić wiadomość, mogącą posłużyć do wykrycia złoczyńcy, raczy się zgłosić do **Administracji Czasu,** gdzie stosowne wynagrodzenie otrzyma.

Kraków, dnia 18go Grudnia 1861 r.

Marjanna i Wojciech Gibasińscy.

KANTOR STRĘCZEŃ
wyższej i niższej klassy Służących, oraz najmu Mieszkań,
J. KARCZEWSKIEGO,

ulica Nowy-Świat Ner 1249, Cyr: X, wprost bramy Ordynackiej.

Ma honor zawiadomić WW. Właścicieli domów w Warszawie, iż potrzebne są rozmaite **Lokale,** większe i mniejsze, aby raczyli pospieszyć z opisem takowych. Potrzebny jest Lokal dla Lakiernika powozowego odpowiedni. 2) Na Skład Mebli na dole od frontu, obszerny, suchy, a nawet na pierwszem piętrze, z szerokiemi wschodami. 3) Jest do wynajęcia Ogródek z Mieszkaniem, na Zakład Piwa Bawarskiego, Restaurację i t. p. 4) Są do ulokowania Bony: Angielka, Francuzki i Niemki, mówiące czystym językiem. 5) Osoba w średnim wieku, mogąca złożyć kaucję, do zarządu domu lub jakiego zakładu handlowego, życzy mieć miejsce. 6) **Szafa** jesionowa do sukien, nowa, do sprzedania po cenie przystępnej.

Dzierżawa Rządowa,

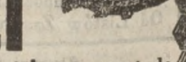
złożona z 3ch dosyć rozległych Folwarków, z Gorzelnią i Browarem, rozległą Propinacją, o 28 wiorst od Warszawy, w bliskości dwóch znaczniejszych miast, jest do odstąpienia, na bardzo korzystnych warunkach od Śgo Jana r. b. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 663, u Właściciela tegoż domu.

ZARZĄD INSTYTUTU
Wód Mineralnych Dra Struve,
PRZY OGRODZIE SASKIM.

Ma zaszczyt zawiadomić JJWW. PP. Doktorów, iż **Wodę Lytynową,** która od niejakiego czasu weszła w użycie, i w cierpieniach dróg moczowych, w artrytyzmie, piasku i kamieniach moczowych, pomyślne znalazła zastosowanie, Instytut na żądanie wyrobił wedle przepisu Dra Struve z Drezna. Instytut posiada także w zapasie nowo również wprowadzone u nas w użycie Wody Mineralne, zawierające przeważnie węglan sodowy i **Jod: Krankenheiler Jodsodaquelle** i **Luhatschowitz Luisenquelle,** a z wód słonych **Soden** rozmaitych źródeł.



ŚLEDZI



Hollenderskich wyborowych, nadszedł świeży transport do Domu Handlowego **Józefa Hochedlinger,** przy ulicy Rymarskiej Ner 471 E, wprost Banku.

LOKAL
NA ZAKŁAD BAWARJI
lub GASTRONOMJI,

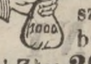
z pięknie urządzonym **OGRODEM, na Pradze,** w miejscu od dawna exystującem i znanem, bardzo przyjemnem w porze letniej, jest do odstąpienia każdego czasu. — Wiadomość u Rządcy domu Nr 543 przy ulicy Długiej.

PRAWDZIWY
Creme divine de Venus,

Pieczątką fabryczną opatrzony, przy rogu ulic Nowy-Świat i Śto-Krzyzkiej, obok Pałacu Hr: And: Zamoyskiego Nr 1246 (63). Pomadka ta zawiera w swym składzie wszystko co tylko odświeżyć i do poprzedniej cery doprowadzić może. Plamy, piegi, krostki, węgry, liszaje i t. p. usuwa, i delikatność prawie dziecinnego wieku nadaje; jeżeli młode twarze upiększa, to w skutkach swych szczególnie na starzejących, a nawet na starych twarzach, szyjach i rękach, cudownie działającą się okaże, za co sumiennie ręczyć mogę. W Nr 19tym Magazynu Mód z r. 1859 znajdowała się pochwalna wzmianka od Hrabiny A. Setników, której własnoręczny list Redakcja tegoż pisma otrzymała. W Nr 171 z r. 1859, oraz 134, 143 i 213, z r. 1860 Kurjera znajdowały się także podziękowania od J. K. fabrykanta laku, od W. Konopackiej i od Lekarza P. A. Szancer z Opatowa. Cena Pomadki Złp. 9 Gr. 10; nabyć ją tylko można jedynie prawdziwą, w mojej Perfumerji. Obstalunki z Prowincji i Cesarstwa, jak najakuratniej pocztą uskuteczniam.— **Maxymiljan Saulson.**

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
L. FLASZYŃSKIEGO,
przy ulicy Podwale pod Nr 10 (nowym),

Przysposobił na nadchodzącą porę rozmaite Ubiory, a mianowicie: **PALETOTY** lekko watowane, Wiosenne bez waty, oraz **ŻAKIETY** i **Okrycia, Pantalony, Kamizelki** i t. p., a wszystko po bardzo przystępnych cenach; z czem się poleca łaskawej Publiczności.



Na pierwszy Nr Hipoteki domu w Warszawie restaurować się mającego, potrzebna jest **SUMMA,** około mniej więcej Złp: **20,000.** Pragnący więc wypożyczyć tawą, bez pośrednictwa Faktorów; raczą się zgłosić lub nadesłać Adres. do Szwajcara Sądu Apelacyjn:.

Młody Człowiek, posiadający oprocz gruntownej znajomości nauk szkolnych, gruntowną również znajomość języków zagranicznych, a mianowicie: francuzkiego, niemieckiego i łacińskiego, pragnie się pomieścić w jakim porządnym domu, celem udzielania odpowiednich lekcji; wiadomość w domu Ner 248, u Stróża, lub na 3ciem piętrze od frontu, przy ulicy Szerokiej Freta.

LOKAL na pierwszem piętrze z balkonem, złożony z 9u Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, w domu *Gallego*, pod Nrem 467*b*. przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. *Reformatów*, do najęcia od Śgo Jana r. b.



Chart stary, do pola niezdatny, koloru żółtawego, pod szyją biały, ogon z włosem długim białym, na lewą zadnią łapę kaleka, sierść oblazła, zginął na Pradze dnia 27go b. m., we Czwartek po południu. Kto go odprowadzi do Szlachtuza na *Pragę*, otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Komora Składowa Warszawska, podaje do publicznej wiadomości, że w składzie jej w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b., od godziny 11tej z rana, odbywać się będzie przedaż przez głośną in plus licytację różnych towarów bawełnianych i wełnianych, uległych prawnej konfiskacie, a także cygar, tytoniu i tabaki, lecz tych ostatnich dwóch przedmiotów tylko Fabrykantom wyrabiającym takowe. Towary rzeczone, ocenione są do wysokości rs. 350.— Dyrektor Komory, Radca Stanu, *Afrosimoff.* — Sekretarz, Assesor Kolleg:, A. *Strugul.*

Ogłoszone wczoraj portrety fotograficzne Jego Excellencji Arcy-Biskupa *Felińskiego*, ukażą się znacznie później, ponieważ szkło, z którego zdejmowane być miały, uległo zniszczeniu. Po wykonaniu więc powtórnej fotografji, zawiadomimy pragnących nabyć takową. Cena, jak mylnie głoszą, podnoszoną nie będzie.

Podpisany Właściciel *Młyna Parowego* (systematem Amerykańskim ulepszonego) w mieście *Łowiczu* wystawionego, zawiadamia, że udzielił do Zarządu i explotacji nieograniczone umocowanie przed Rejentem *Brzozowskim* pod dniem 14 (25) Marca r. b. Janowi *Gawińskiemu.*— Xawery *Koisiewicz*, Mecenas.

Wczoraj straże ogniowe wyruszyły na dany znak pożaru, ale okazało się, iż ogień wybuchł za rogatkami Powązkowskiemi, w stodole, która się spaliła.

DONIESIENIA.



Potrzebna jest **Summa** Rs. 6,000, na hypotekę, po pożyczce miejskiej domu, przy ulicy pryncypalnej, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość pod Nrem 1396 B, przy ulicy Marszałkowskiej, na 2m piętrze na lewo.

W dniu 25 b. m., jadąc dorożką Nowym-Światem, Krakowskiem-Przedmieściem i ulicą Bednarską, do przystani statków górnej Wisły, zgubiony został **Portfeil** z papierami. Łaskawy znalazca zechce takowy odnieść do Biura Zarządu Żeglugi Parowej, za nagrodą Rs. 1.

Zaopatrzonym został

SKŁAD GŁÓWNY

PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO, i NADZWYCZAJNEGO,

po cenach fabrycznych,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 640.

Skład mój zaopatrzyłem w Piwo Bawarskie i Porter, dobrze wystałe, które sprzedaję w większych Partjach, jak również na Kosze, Butelki i Pół Butelki. Obstalunki w większej ilości odsyłane być mogą. Zastaw na Butelki po Gr. 8.

Ceny następujące dla biorących na Kosze:
Kosz Piwa Bawarskiego Złp. 5.
Kosz Pół-Butelek Złp. 3 Gr. 10.
Kosz Porteru Zwyczajnego Złp. 6 Gr. 20.
Kosz Pół-Butelek Złp. 4 Gr. 10.
Kosz Piwa Nadzwyczajnego Złp. 3.
Kosz Pół-Butelek Złp. 2.

F. GRZEŻUŁKA.



Suczka z rodzaju Wyżełków angielskich, biała, w kasztanowate łatki i uszki, odmiany kasztanowate, mająca ośm miesięcy, wybiegła wieczorem 31 Marca na Długiej ulicy, z domu P. Sandbanka, pod Nr 590. Ktoby takową odniósł na 2gie piętro od frontu, otrzyma stosowną nagrodę, a nawet i więcej, jeżeli będzie żądał, i serdeczną wdzięczność, albowiem ta Suczka była największą zabawą i przyjemnością chorej osoby.

Z własną Agenturą w Wrocławiu i Poznaniu,

Centralny Kantor Informacyjno-Komissowy, KONSTANTEGO MAŁECKIEGO,

przy ulicy Długiej pod Nr 551.

Wszelkie żądania i zlecenia stron interesowanych, rzetelnie, tanio i pospiesznie załatwia, bez opłaty wpisowego. — Poszukiwani są: Ekonom praktyczny, z rolnictwem obeznany; Gospodyni wiejska na folwark; Owcarz do wielkiej gromady; tudzież Palacz do lokomobili, z maszyną parową dobrze obeznany. Kandydaci do powyższych posad, którzyby z poprzedniej służby nie posiadali chlubnych świadectw, niech się napróżno nie zgłaszają. — Rządcy dóbr i domów, z kaucjami i bez, oraz wszelkich powołań Oficjaliści, jak niemniej Inżenierowie, Mechanicy, Cukrownicy, Komissanci, etc., jak najlepiej rekomendowani, potrzebują miejsc zaraz lub od Śgo Jana. — Złp. 600,000, razem lub częściowo, do umieszczenia na dobra ziemskie, bez względu w jakiej Gubernji położone, byle na 1szy Numer po długu Towarzystwa Kredytowego.— Osoby życzące sobie sprzedać lub wydzierżawić Dobra albo Domy, raczą szczegółowe, a nadewszystko rzetelne anszlagi Kantorowi nadesłać. — Co do sprowadzania ludzi roboczych z zagranicy, Kantor powołując się na ogłoszenie swoje w Nrach 51 i 65 Gazety Polskiej, dodaje, iż szczegółowe objaśnienia tego przedmiotu dotyczące, bezpłatnie udziela i przesyła, w odpowiedzi na frankowane listy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia), to jest w Sobotę, dany będzie **Koncert** w Alexandryjskiej Cytadelli, w sali pod Nrem 68, pod dyrekcją Kapelmistrza Ładożskiego pułku, Emanuela **Kordelasa,** w tymże koncercie przyjmą udział i inni Artyści.— Cena biletu po Rs. 1; bilety można nabyć przy wejściu do sali i u Kupca P. Moszkowa w Cytadelli. Zacznie się o godz: 6tej.

Dziś rano ciepła stopni 5, wczoraj w południe ciepła stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 4. (Ubywa).
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pan Jowjalski.*

Pisma Krajowe i Zagraniczne, polskie, francuzkie, niemieckie, rossyjskie, różne Illustracje; wogóle dwadzieścia kilka; dwa regularne **Billardy**, doborowe **Trunki**, **Przekąski** i rychła usługa; znajdują się w **KAWIARNI WARSZAWSKIEJ**, Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami,** w Warszawie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 19 (31) Marca 1862 roku.

	Żądano		Płacono	
	Rs.	Kop:	Rs.	Kop:
Monety:				
Pół-imperjały	—	—	5	81
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	92	75	92	50
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	11	15	9
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	66	—	65	75
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	85	—	65	75
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	106	65	106	50
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Marc:	161	70	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	78	90	78	75
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	99	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	99	25	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	7	21	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	85	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 2.
Od Listów Zastawnych kop: 16½.

Ceny targowe Warszawskie:

Za korzec pszenicy płacono rs. 6 k. 22½; żyta rs. 3 k. 60; grochu polnego rs. 3 k. 90; kartofli rs. 1.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 74.

Wtorek. — Dnia 1go Kwietnia. — Rok 1862.

DONIESIENIA.

Potrzebna jest dzierżawa **FOLWARKU** od Sgo Jana r. b., wynosząca Rs. 450 rocznie, oprócz podatków, w dobrych gruntach i z pięknym sianem, z dużym Domem mieszkalnym, dobremi Budynkami, blizko Kolei Warszawsko-Petersburgskiej, w Gubernjach Płockiej lub Augustowskiej. Wiadomość w Kantorze Hotelu Angielskiego w Warszawie franco, adresując do Kantoru. Uprasza się o nadesłanie opisu dzierżawy dokładnego i rzetelnego.

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 33 nowym, **APPARTAMENT** z Meblami, na 1m piętrze, złożony z Salonu z Balkonem, 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni w suterenach, na czas trzech lub więcej miesięcy; w razie potrzeby może być do tegoż Pomieszkania dodana Stajnia i Wozownia. — W tymże Mieszkaniu jest do sprzedania starożytna **Porcelana i Różne Kryształy.**

Do sprzedania

po cenach umiarkowanych

Serwisy Stołowe Porcelanowe.

Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr **2322**, w domu W. *Blumberga*, w prawej oficynie na dole.

Rodzice pragnące umieścić **DZIECI** na świeżem powietrzu dla poprawy wątłego zdrowia, gdzie oprócz macierzyńskiej opieki korzystać będą mogły z muzyki i konwersacji francuzkiej i niemieckiej, raczą się zgłosić dla bliższego porozumienia się codziennie aż do 7go Kwietnia, od godziny 3ej do 5ej po południu, na ulicę Bracką pod Nr 1591, w oficynie na prawo, w sieni na dole.



WOZY do przewożenia Mebli na Angielskich resorach, większe jak dotąd, mogą być wynajmowane dziennie i na pół dnia, z Końmi lub bez koni. Zamówienia przyjmują się dzień na przód, przy ulicy Podwale pod Nr 18, gdzie Fabryka Dzwonów.

Mam zaszczyt donieść Szanownej publiczności, iż do mojego **Handlu Masła** w Gościnnym Dworze, w Sklepie pod Nr **111**, pod znakiem Kolei, nadszedł

świeży transport

POWIDEŁ WĘGIERSKICH,

i sprzedaje się do wyboru funt po kop: 10.— Nadto dostać można **GRZYBÓW** suszonych, po bardzo umiarkowanej cenie.—**Hersz Majzner.**

KANTOR KOMISSOWO-INFORMACYJNY
Zleceń Ziemiańskich,
nowo założony przy Krakowskiem-Przedmieściu
wprost Bednarskiej ulicy Nr 431,
pod firmą:
Józef Sochanek i Spółka.

W obecnym stanie interesów ziemiańskich, Domy Zleceń Komissowo-Informacyjne, przy rzetelnem dopełnianiu zobowiązań swoich, mają przed sobą zadanie nie małe, które należycie spełniając, ze znajomością stosunków gospodarstwa wiejskiego, mogą dobrze zasłużyć się sprawie rolnictwa polskiego. Podpisany będąc Gospodarzem Obywatelem wiejskim przez lat wiele, praktycznie zatem znając potrzeby współobywateli, przeniosłszy się do Warszawy, zamierzył za upoważnieniem K. R. S. W., z d. 2 (14) Marca 1862 r. Nr 4,415/6,753 1862 r., założyć Kantor Komissowo-Informacyjny Zleceń Ziemiańskich. Kierunki w jakich Dom ten działać zamierza, głównie odnoszą się do spraw rolnictwa polskiego, a o ile te ostatnie wiążą się z interesami, które w mieście załatwiać można, o ile zresztą Dom nasz w Stolicy Królestwa istniejący nieść może pomoc Obywatelom wiejskim, o tyle zamierzam rozszerzyć zakres jego działalności.

Zadaniem więc Kantoru Komissowo-Informacyjnego Zleceń Ziemiańskich, pod firmą moją nowo założonego jest:

1. Załatwiać wszelkie zlecenia ze stosunków ziemiańskich, rolniczych, handlowych i przemysłowych wynikające, a mianowicie:

2. Kupno i sprzedaż dóbr ziemskich, kolonizacja, zamiana, dzierżawa, zastaw majątków ziemskich.

3. Sprzedaż i nabycie nasion, roślin gospodarskich, z głównym naciskiem na ułatwienie sprzedaży Obywatelom ziemskim nasion w kraju naszym wyprodukowanych.

4. Pośredniczenie w sprzedaży i kupnie drzewa budowlanego i opałowego, oraz wszelkich przedmiotów produkcji leśnej i gospodarskiej fabrycznego przekształcenia, jako i surowych materjałów. Maszyny i narzędzia rolnicze, obowiązuje się Dom nasz dostarczać, o ile można z krajowych Fabryk, po cenach jak najprzystępniejszych.

5. Zamierzamy pośredniczyć w sprowadzaniu i sprzedaży reproduktorów w hodowli zwierząt domowych z zarodowych obór, stajni i owczarni, których kraj nasz wiele posiada, a bez znajomości zobopólnych stosunków i potrzeb, bliższe okolice tylko z postępów w tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego korzystać mogą, my chcielibyśmy pośrednictwem naszem rozszerzyć tę korzyść w całym kraju.

6. Również zajmować się będziemy dostarczaniem Obywatelom ziemskim porządnych i uczciwych Oficjalistów gospodarskich, oraz Weterynarzy i ludzi twardego rzemiosła. Nacisk kładziemy na to wyrażenie, gdyż mamy zamiar te tylko indywidua przedstawiać, które świadectwami i opinją zkądinąd powziętą, przekonają Dom nasz o zdolności i uczciwem wypełnianiu poprzednich obowiązków.

7. Wywołana nakoniec kwestja sprowadzania ludzi pracy z zagranicy, parobków, zagrodników, kolonistów czasowych i wieczystych, stanowić będzie jedną z ważniejszych czynności Domu naszego, znając potrzeby Obywateli ziemskich, umiejąc praktycznie ocenić zdolności robotnika, uwzględniając zresztą potrzeby czasu i narodowości, ludzi pracy o jakich mowa sprowadzać zamierzamy jedynie z pobratymczych nam plemion, jak z Czech, Morawji i t. p. krain Sławiańskich.

8. W celu rozpowszechnienia pszczolnictwa, pośredniczyć zamierzamy w dostarczaniu ulów pomysłu Lubienieckiego, Dzierzona, Dolinowskiego, Prokopowicza, Waśniewskiego i innych. Na żądanie sprowadzać możemy, wielce przez praktycznych pszczolarzy zalecane pszczoły włoskie. Z jedwabnictwa przyjmujemy pośredniczenie w sprzedaży oprzędów jedwabniczych, dostarczać możemy jajeczka jedwabnicze z krajowego chowu.— Z rybactwa mamy zamiar sprowadzać na żądanie przyrządy do sztucznej hodowli ryb i ikrę zapłodnioną sztucznie. Ten odcień hodowli ryb, jak wiadomo, szerokich nabrał rozmiarów za granicą.

9. Wszelkie nowości z dziedziny mechaniki rolniczej, o wynalezieniu których wspomina prassa perjodyczna rolnicza, krajowa i zagraniczna, na żądanie obywateli, celem poczynienia prób praktycznych w kraju naszym, sprowadzać gotowi jesteśmy.

Te są co główniejsze kierunki przyszłych zajęć naszych w sferze ziemiańskich komisów, dodatkowe zajęcia Domu naszego dotyczące bardziej mieszkańców Stolicy i miast znaczniejszych Królestwa, są następujące:

a) Stręczenie i wynajmowanie lokalów w Warszawie.

b) Zastawy domów tak w Warszawie, jako wszelkich nieruchomości w Królestwie i prowincjach wschodnich dawnej Polski.

c) Lokacje kapitałów na hypoteki dóbr i domów miejskich.

d) Załatwianie korrespondencji z Władzami, pisanie próśb, tłumaczenie dokumentów z obcych języków, załatwianie interesów prawnych i administracyjnych, czy to na zlecenie listowne, czy też na plenipotencję ogólną lub respective interesa, kwerendy dokumentów do legitymacji szlacheckiego pochodzenia i t. p.

Stosunki komitentów z domem naszym, chcielibyśmy urządzić po obywatelsku. Wzajemna umowa przy o ile można najmniej szem stawieniu warunków wynagrodzenia za starania i prace nasze, będzie głównie zasadą nas obowiązującą.

Zyskanie ufności współziemian, jest na pierwszym planie działań naszych, któremu mamy nadzieję, że przy zobopólnem bliższem porozumieniu sprostamy.

J. SOCHANEK.

Ouverture du Cursaal le 1 Avril.

BAINS DE WIESBADEN

Indépendamment de la vertu de ses eaux et de sa position vraiment exceptionnelle pres du Rhin, a proximité de Mayence et de Francfort, Wiesbaden offre aux étrangers tous les agrements qui rendent attrayant le séjour d'une ville de bains. Musique de la chapelle ducale, Bals, Concerts, Cabinet de lecture et Restaurant dans le magnifique établissement du Cursaal, Théatre ducal richement subventionné. Traitement hydrothérapique, Bains de natation et Bains d'aiguilles de sapin au Nérothal.—Excursions au Johannisberg, au Niederwald et dans le Rhingeau par le chemin de fer de Nassau; communication rapide avec Ems. On y trouve en outre les autres agréments et avantages qu'offrent les établissements les plus favorisés.

HERBATA

w wyborowym gatunku

Funt po Złp. 7 Gr. 10,

w banderolach Komory Warszawskiej sprzedaje się przy ulicy Rymarskiej, wHandlu Owoców i Parasoli M. Niskiego, Nr 739.

KOŃSKI ZĄB, v.

Kukurydza olbrzymia, na zieloną paszę, pud Rs. 4 k. 50.

ŁUBIN ŻÓŁTY

Z Dóbr Grabowa, worek oryginalny dwa szefle, czyli 2 centnary polskie ważący, (z workiem), Rs. 9, bez embalażu Rs. 8 k. 50, zaś centnar pojedynczy Rs. 5, pud Rs. 2 k. 50.

BOBIK MAŁY ANGIELSKI

dla koni, korzec Rs. 8, centnar Rs. 5, pud Rs. 3.

BURAKI BIAŁE

cukrowe, krajowe, korzec Rs. 6.
cukrowe, magdeburgskie najlepsze, korzec Rs. 8.
cukrowe kwedlinburgskie, oryginalne, korzec Rs. 9.

TRAWY PASTEWNE

Kłosówka wełniasta (Trawa miodowa), korzec Rs. 5 k. 50.
Wyczyniec łąkowy v. Lisi ogon, korzec Rs. 7 k. 50.
Stokłosa leśna v. **olbrzymia**, korzec Rs. 9.
Stokłosa miękka v. łąkowa korzec Rs. 9 k. 60.
Esparcetta St. Foin, korzec Rs. 10.
Rajgras francuzki, korzec Rs. 11 k. 50.
Rajgras włoski oryginalny, korzec Rs. 16.
Rajgras łąkowy na wilgotny grunt, korzec Rs. 12.
Rajgras łąkowy na grunt średni, korzec Rs. 12 k. 50.
Rajgras (mięszanka) na grunt suchy, korzec Rs. 9 k. 60.
Owies piaskowy do wzmocnienia wydmuchów, cent: Rs. 25, korzec Rs. 12 k. 50.
Szporek siewny, centnar Rs. 5.
Szporek olbrzymi, centnar Rs. 7 k. 50.
Życica trwała, najlepsza. Rajgras krajowy, centnar Rs. 13 k. 50.
Rajgras szkocki, Šoliam tenue, centnar Rs. 18.
Rajgras angielski oryginalny, centnar Rs. 15.
Rajgras angielski krajowy, centnar Rs. 13 k. 50.
Rajgras drobno-liściasty na trawniki, centnar Rs. 20.
Marchew olbrzymia biała, funt k. 45, garniec k. 50.
Marchew olbrzymia nowa, żółta, funt k. 50, garniec k. 60.
Marchew wielka żółto-czerwona, garniec k. 40.
Marchew angielska Altringham, funt k. 50, garniec k. 60.
Buraki pastewne olbrzymie żółte, garniec k. 60.
Buraki pastewne olbrzymie czerwone, garniec k. 75.
Buraki pastewne Badeńskie z Oberndorf, garniec Rs. 1.
Buraki pastewne kolosalne **Pohla**, garniec Rs. 1 k. 20.
Lucerna niebieska krajowa, garniec Rs. 1 k. 50.
Lucerna oryginalna francuzka, garniec Rs. 2 k. 25.
Gryka nowa szwedzka srebrzysta, garniec k. 30.

Oraz wszelkie gatunki inne Nasion ogrodowych, pastewnych, leśnych, fabrycznych i kwiatowych, rozmaite **Koniczyny**, jako to: **Olbrzymia buhajska** biała, czerwona, niebieska, żółta, cielista, pąsowa i t. d., sprzedają się w Składzie Nasion **Dra F. Betzhold** w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30), obok Resursy.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Wgo Boka, pod Nr 477, nadszedł ostatni transport **KAWIORU** Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego, oraz **Łososia** i **Minogów** Elbląskich, **Kilki, Siomgi, Szamai, Sielaw** Augustowskich, **Stokfiszu, Karuku** rybiego, **Groszku** zielonego, **Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych.— **S. SZYROKÓW.**

DONIESIENIE

z Składu Szkła Taflowego

K. CYBULSKIEGO,

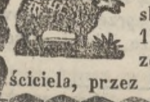
przy ulicy Senatorskiej, wprost Korpusu Pałacu Prymasowskiego, w Warszawie.

Odwołując się do wydanych przezemnie Cenników na Szkło Taflowe, w dniu 15ym Lipca 1860 roku, a do każdego Numeru Kurjera i Gazety Warszawskiej dołączanych, mam honor WW. PP. Obywatelom i WW. PP. Obywatelom Ziemskim donieść, iż Skład mój Szkła Taflowego od lat 15stu exystujący, jest ciągle zaopatrzony w najlepszy dobór Szyb Belgijskich z najcelniejszych Fabryk Belgji, jak również Szyb lagrowych i pół-lagrowych, (tak zwanych ½ białych), z Fabryk krajowych, które to, zwłaszcza ostatnie, pod każdym względem tak co do dobroci, czystości, zbytecznej taniości, (co do cen zwyczajnym się równają), i praktycznej użyteczności swojej, gdyż z największą łatwością bez uszkodzenia każdym dyamentem krajać się dają, jako odpowiadające wszelkim wymaganym warunkom najsumienniej polecam, doświadczenie bowiem przekonało mnie, iż Osoby biorące to Szkło pod każdym względem zadowolnionemi zostały. Tenże Skład posiada zawsze znaczny dobór Szyb kolorowych, matowanych, deseniowych i karbowanych z Fabryk krajowych i zagranicznych po cenach nader przystępnych. — Przyjmuje wszelkie zamówienia Robót Malarskich na szkle sposobem wypalanym, to jest: Figur, Herbów, Liter i t. p. Przyrzyna wszelkie w Składzie kupowane szyby, jako też i szkła do najtrudniejszych okien kościelnych, gotyckich i t. p. bezpłatnie. Podejmuje się wszelkich Robót oszklenia tak w mieście, jako też i na prowincji. Sprzedaje Kit i Dyamenta do rznięcia szkła, i przyjmuje wszelkie Obstalunki na Szyby lustrzane z podlewą i bez tejże, od najmniejszych do największych rozmiarów. Osoby życzące sobie mieć Cenniki na Szkło Taflowe z Składu mego, raczą się do Handlu zgłosić, a bezpłatnie takowe wydanemi zostaną.

Od Solitera leczy w dwóch godzinach bez boleści i niebezpieczeństwa Dr Bloch w Wiedniu, przy ulicy Jaegerzejl Nr 528. Bliższa wiadomość przez porozumienie się listowne i lekarstwo przesyła.



Dom wiejski pod dachówką, w nim 4 Pokoje, Kuchnia angielska, Spiżarnia i Piwnica, wraz z Stodółką, Stajnią, Spichrzem, Oborą i kilkoma morgami gruntu, w bardzo dobrym stanie, pod samym Płockiem, nad szossą i Wisłą, w pięknem i zdrowem położeniu, do sprzedania lub wydzierżawienia każdego czasu, za bardzo mierną cenę. Bliższa wiadomość u Właściciela dóbr Pruszczyn, w Powiecie Płockim, adres przez Wyszogród.



W Dobrach **Stróża**, Powiecie Piotrkowskim, są do nabycia **OWCE**, **Macior** 100 i **Skopów** 100, wszystkie młode, zdrowe i rosłe; wiadomość na miejscu u Właściciela, przez Radomsk.

DZIECIĘ nowo-narodzone, zdrów i ładny Chłopczyk, sierota, z matki dobrego i łagodnego charakteru, poleca się litościwym Osobom, aby go za swego przyjąć raczyły. Wiadomość u Szwajcara Rocha, w Izbie Obrachunkowej na Nowym-Świecie.—Tamże do sprzedania **MEBLE** jesionowe i mahoniowe, małe garnitury, starannie utrzymane, za przystępną cenę; także **Szafa** oszklona do Sklepu za Złp. 40.

Na Jasnej Górze w Częstochowie, wychodzić będzie xiążka do Modlitwy, „Wieniec MARJI Patronki Polaków", zawierająca Nabożeństwo jedynie adoracji i Imieniu tej Matki naszej poświęcone, poprzedza rozpamiętywanie Chwały, cnot i życia Najświętszej PANNY i historja Kościoła Jasno-Górskiego, a kończy zbiór najpiękniejszych pieśni, i „Majowe Nabożeństwo". Cena za exempl: na pięknym papierze złp. 3 gr: 10, a na białym złp. 2. Prenumeratę przyjmują w Warszawie xięgarnie PP.: G. Sennewalda i Kaufmana i Spółki, a w Kutnie P. W Tuszyński.

Do Składu FRANCISZKA FUCHS,
nadszedł transport

Buraków cukrowych i Lucerny,

czyli **Koniczyny Szwajcarskiej.** Nabyć można po cenie nader umiarkowanej.



W mieście Okręgowem Jędrzejowie, w którym odbywają się dwa jarmarki walne, jest do wydzierżawienia każdego czasu **Dom** piętrowy, Handel Win i Korzeni z wszelkiemi utensyljami i sprzętami, dwa Szynki, oraz Zajazd z zabudowaniami gospodarskiemi, mieszczące się w tym domu. — Wiadomość bliższą powziąć można na miejscu u Właścicielki. Ktoby życzył powziąć więcej szczegółową wiadomość, za zniesieniem się listownie (franco), udzieloną mu zostanie. Adres: Honorata Anc. w Jędrzejowie.

Aby ułatwić Szanownej Publiczności, w Guberuji Lubelskiej zamieszkałej, nabywanie znanych powszechnie z dobroci wyrobów szklanych, **Fabryki Szkła i Kryształów Czechy**, pod firmą **Ignacego HORDLICZKI,** pod Garwolinem exystującej; Fabryka ta otworzyła w mieście Lublinie, w Rynku naprzeciw Trybunału Cywilnego, w domu Nr 2, **Skład**, w którym przedaje wyroby swoje szklane, wszelkiego rodzaju, oraz **Szkło taflowe,** czyli szyby do okien, po cenach umiarkowanych.

Dobra ziemskie w Powiecie Rawskim, jako to: jedne włók 13, pomiędzy miastami fabrycznemi Zgierzem, Strykowem i Ozorkowem leżące; drugie włók 20 przeszło obejmujące, w dobrej glebie, blizko szossy i Drogi Żelaznej położone, budowle w dobrym stanie, z inwentarzami lub bez, są do sprzedania; oraz Salon, ośm Pokoi z Kuchnią na 1m piętrze, Stajnia i Wozownią lub bez, do najęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość bliższa w domu Ner 2248 lit: A, przy ulicy Nalewki, w Sklepie Sprzedaży Chleba Parowego.



Dobra Parzymiechy mają w tym roku do sprzedania **MACIOR** wyborowych młodych obfitych i do chowu zdatnych **350, SKOPÓW 200;** także **BARANY** rassy czysto Elektoralnej. Bliższa wiadomość listowna przez Częstochowę, Krzypice, w Parzymiechach, od Częstochowy mil 5.

Na Stacji Kolei Żelaznej Grodzisk, znajdują się ułożone **Kamienie** brukowe wyborowe, na sążnie do sprzedania; dowiedzieć się można u Kelmana Gutkind, w temże mieście Grodzisku, pod Nr 30 zamieszkałego.

NASION KWIATOWYCH

kollekcje podług mego wyboru, jedno-letnich, trwałych i doniczkowych, każdy gatunek oddzielnie i z nazwiskiem, t. j. 100 gatunków 5 Rs., 60 gatunk: 3 Rs., 25 gat: 1 Rs.
Georginji w bulwach, sztuka od 20tu kop: do 1 Rs.
Owsa piaskowego, czyli wiecznie trwałego, korzec po Rs. 12 kop: 50, garniec po kop: 50,
oraz wszelkich gatunków **Koniczyn, Traw pastewnych, Buraków, Rzepy, Esparcetty, Lucerny, Rajgrasu trawnikowego** i t. d., dostać można w Składzie **Nasion i Cukru Dra F. Betzhold,** przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30), obok Resursy.

GŁÓWNY SKŁAD KAPELUSZY
słomkowych,
z najpierwszych fabryk zagranicznych.
Sprzedaż po cenach fabrycznych.

Wróciwszy z zagranicy, dokąd umyślnie dla zaopatrzenia mego Składu w najpiękniejsze Kapelusze słomkowe, wstążkowe, włosiane i inne wyjeżdżałam, mam zaszczyt polecić się niemi Szanownym Damom naszym, nadmieniając, że z powodu korzystnego kupna, po nader umiarkowanej cenie takowe odstępować jestem w stanie. Również polecam pamięci Szanownych Pań Skład mój, świeżo zaopatrzony w dobór najświeższych i najmodniejszych **Kwiatów, Wstążek** i **Piór** Paryzkich.

Biorącym większe partje, odstępuje się znaczny rabat.

BABETTE CRONIER.

Ulica Sto-Krzyzka, obok Cukierni Semadeniego.

Potrzebne jest kupno

FOLWARKU

odseperowanego, około dziesięć Włók obszerności mającego. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, pod Nr 2240 lit: B, przy ulicy Dzikiej, u Właściciela Domu, listy należy frankować.

Juljusz MONHAUPT w Wrocławiu, poleca niniejszem JJWW. i WW. Obywatelom Królestwa Polskiego, znaczne swoje zapasy, pięknie hodowanych i do każdej ziemi przyswojonych **DRZEW** i **KRZEWÓW owocowych** i innych, w najlepszych gatunkach i po cenach umiarkowanych i zniżonych. Katalog główny, obejmujący 3,000 drzew i krzewów, tudzież Cenniki Nasion gospodarskich, leśnych i ogrodowych, bezpłatnie wydaje się u PP. E. Koffmahn i Spółki w Warszawie, przy ulicy Królewskiej Nr 1063, którzy przezemnie są upoważnieni do przyjęcia obstalunków i kwot pieniężnych, i udzielą objaśnienia co do transportu. Przez 27-letnie istnienie moich Zakładów, miałem szczęście zjednać sobie zaufanie JWW. i WW. Obywateli Królestwa, i takowe nadal sobie upewniać zawsze mojem będzie staraniem.— **Juljusz Monhaupt.**

W odległości 3½ wiorsty od Kolei Żelaznej, przy Stacji Ruda Guzowska, jest do sprzedania od Wielkiej-Nocy **KOLONJA,** zawierająca miary 200 prętowej morgów 46, prętów 30, w gruntach dobrych żytnich, z obsiewem ozimym i jarym, z wygodnym i obszernym Domem mieszkalnym, przy którym znajduje się nie wielki Ogród owocowy i drugim Domem dla ludzi, Zabudowania Gospodarskie, składające się z 2ch Stodół, Obory, Stajni, Wozowni i innych, w stanie dobrym, oraz z Olearni, z powodu braku takowych w blizkości, mogącej przynosić znaczne korzyści, z Inwentarzem żywym lub bez. Wiadomość na miejscu: Kolonja Feliksów, u Właściciela J. Konarzewskiego.

Potrzebni są **Uczniowie** do Lejni Czcionek Drukarskich, którzy ukończyli od 2ch do 3ch klass. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 726.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.